

ISSN 1899-864X

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**REGION/KRAJ**Pożary upraw,
łąk i maszyn

str. 3

REGION/KRAJ

Szósta fala epidemii

str. 5

GOLUB-DOBRZYŃ

Komary na stacji

str. 6

GMINA RADOMINRadomin górą
w sołeckich
zmaganiach

str. 7

CZWARTEK

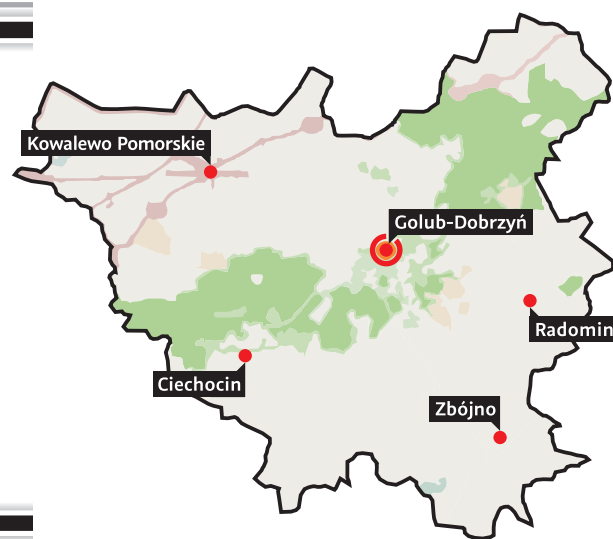
11 SIERPNIA 2022

ISSN: 1899-864X

2,49 zł

w tym 5% VAT

nr 32/2022 (718)

CGD**TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO**

Nieudana akcja. Nie żyje 52-latek

ZBÓJNO ▶ Mimo szybkiej akcji ratowniczej strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej w Zbójnie, Państwowej Straży Pożarnej w Golubiu-Dobrzyniu oraz ratowników z zespołu ratownictwa medycznego z Lipna 52-letni mężczyzna zmarł



W sobotę (6 sierpnia) strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Golubiu-Dobrzyniu zostali poinformowani o izolowanym zdarzeniu ratownictwa medycznego. W Zbójnie przytomność

stracił 52-letni mężczyzna. Natychmiast na miejsce zdarzenia wysłano strażaków z miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej w Zbójnie oraz zespół z PSP.

O izolowanym zdarzeniu ratownictwa medycznego

mówimy w momencie, kiedy wszystkie miejscowe zespoły ratownictwa medycznego (karetki) są zadysponowane do innych zdarzeń. Wówczas na miejsce w roli ratowników wysłała się strażaków, którzy działają do czasu przyjazdu karetki.

– Pierwsza do domu poszkodowanego dotarła miejscowa jednostka OSP ze Zbójna, której czas dojazdu wyniósł około minuty – mówi zastępca komendanta powiatowego PSP w Golubiu-Dobrzyniu młodszy brygadier Dawid Tarkowski. – Następnie na miejsce dojechali strażacy z PSP w Golubiu-Dobrzyniu. Druhowie zabezpieczyli mężczyznę, ułożyli go na podłodze, podłączyli elektrody defibrylatora AED. Po chwili dojechał także zespół ratownictwa medycznego z Lipna. Na zmianę zespoły ratowników PSP, OSP i medycznych prowadziły masaż serca, który trwał około 20 minut. Niestety nie udało się przywrócić funkcji życiowych. Stwierdzono zgon.

(Szyw), fot. OSP Zbójno

Golub-Dobrzyń

Przystań będzie, ale skromniejsza

Prace związane z budową "Piaskowej Przystani" nad Drwęcą trwają. Mimo większych kosztów realizacji inwestycji przystań powstanie, z tym że nie znajdą się tam wszystkie elementy, które proponowano w projekcie do budżetu obywatelskiego.



W ramach Piaskowej Przystani powstała już drewniana altana

W jednym z poprzednich numerów naszego tygodnika pisaliśmy o zmianach w realizacji inwestycji z budżetu obywatelskiego na rok 2022 – "Piaskowa Przystań". Przypominamy, że złożone oferty na wykonanie zadania były o 100 procent droższe niż zakładano. Temat przystani został poruszony na posiedzeniu połączonych komisji Rady Miasta Golubia-Dobrzyń, które odbyło się na począt-

ku wakacji.

– Musimy okroić projekt o część infrastruktury, o drobne urządzenia, np. tablice, leżaki czy grillownię, żeby go w ogóle zrealizować – powiedział radny Marek Stawski, pomysłodawca przystani. – Wszystko teraz idzie w górę, a ceny zmieniają się z miesiąca na miesiąc.

Mimo tego, realizacja inwestycji ruszyła.

dokończenie na str. 3

Zatrzymał pijanego motorowerzystę

POWIAT ▶ Komendant powiatowy policji w Golubiu-Dobrzyniu młodszy inspektor Krzysztof Grugiel i pierwszy zastępca komendanta młodsza inspietorka Wioletta Dąbrowska podziękowali świadkowi zdarzenia za obywatelską postawę godną naśladowania



Kierowca widząc nietrzeźwego kierującego, zatrzymał go, udaremniając dalszą jazdę. Komendant wręczając zgłaszającemu list gratulacyjny wraz z upominkiem podkreślił jego determinację w chęci niesienia pomocy innym oraz postawę godną naśladowania w dbałości o bezpieczeństwo naszego regionu.

W poniedziałek (1 sierpnia) około godziny 12.00 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu otrzymał zgłoszenie o obywatelskim ujęciu nietrzeźwego kierowcy na

drodze krajowej nr 15 relacji Toruń-Olsztyn.

Skierowani na interwencję policjanci zastali mężczyznę, który wskazał motorowerzystę. Badanie stanu trzeźwości 46-latką wykazało w jego organizmie blisko trzy promile alkoholu. W takim stanie mężczyzna kierował skuterkem po drodze krajowej, przy dużym natężeniu ruchu. Naoczny świadek zdarzenia natychmiast zareagował, gdy tylko było to możliwe, zatrzymał pojazd, którym poruszał się motorowerzysta i zaalarmował stró-

żów prawa.

Zachowanie nietrzeźwego uczestnika drogi zwróciło tym bardziej uwagę zgłaszającego, gdyż jest on członkiem Stowarzyszenia Międzynarodowego Rajdu Katyńskiego i sam od wielu lat jest kierowcą motocykla. W piątek (5 sierpnia) mł. insp. Krzysztof Grugiel i mł. insp. Wioletta Dąbrowska podziękowali zgłaszającemu za determinację i postawę godną naśladowania.

Opr. (Szyw),
fot. archiwum

Region

Hołd dla zmarłego strażaka

W niedzielę (7 sierpnia) o godzinie 8:00 w geście solidarności z całą bracią strażacką strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Golubiu-Dobrzyniu oddali hołd strażakowi, który zginął w wypadku podczas służby.



Strażacy oddali hołd tragicznie zmarłemu strażakowi

Na placu przed budynkiem komendy strażacy włączyli sygnały dźwiękowe i świetlne w wozach bojowych i uczcili pamięć funkcjonariusza z Komendy Głównej PSP, który w dniu

sobotę odszedł na wieczną służbę.

W akcji oddania hołdu zmarłemu uczestniczyli: zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej

w Golubiu-Dobrzyniu młodszy brygadier Dawid Tarkowski oraz strażacy zmian służbowych.

(Szyw),
fot. PSP

Region

Niebezpieczny pożar

W Niedźwiedziu w gminie Dębowa Łąka (powiat wąbrzeski) doszło do pożaru na wysypisku śmieci. W akcji gaśniczej oprócz strażaków brał udział samolot gaśniczy Dromader należący do Lasów Państwowych.



W piątek (5 sierpnia) po godzinie 13.00 zauważony został pożar na wysypisku śmieci w Niedźwiedziu, koło Wąbrzeźna, w gminie Dębowa Łąka. Na miejsce dojechały łącznie 23 zastępy Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej, przede wszystkim z powiatu wąbrze-

skiego oraz Torunia. Dodatkowo w obronie lasu (Nadleśnictwo Golub-Dobrzyń), który okala hałdy śmieci, dokonano zrzutu wody z samolotów gaśniczych Dromader, należących do Lasów Państwowych.

(Szyw), fot. PSP

Gmina Golub-Dobrzyń

Będą warsztaty dla seniorów

W sumie 150 tys. zł od stowarzyszenia LGD „Dolina Drwęcy” pozyskała gmina na realizację zajęć dla osób powyżej 60. roku życia.

28 lipca w biurze stowarzyszenia LGD „Dolina Drwęcy” podpisano umowy o powierzenie grantu w ramach projektu stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Dolina Drwęcy” pn. „Wdrażanie Strategii Rozwoju Lokalnego Kierowanego przez Społeczność Lokalnej Grupy Działania „Dolina Drwęcy” realizowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020.

Gmina Golub-Dobrzyń otrzymała trzy granty w wysokości 50 000,00 zł każdy na realizację kolejnych projektów skierowanych dla osób powyżej 60. roku życia.

Tym razem projekty będą realizowane od sierpnia do końca grudnia w: Białkowie – „Życie w pełni” – warsztaty dla seniorów w miejscowości Białkowie; Skępsku – „Twórczy senior” – warsztaty dla seniorów w miejscowości Skępsk oraz Wrockach – „Żyje aktywnie” – warsztaty dla seniorów w miejscowości Wrocki.

W ramach projektów dla uczestników przewidziano bezpłatne warsztaty z psychologiem, warsztaty kulinarne, warsztaty z kosmetykiem, zajęcia rehabilitacyjno-ruchowe, warsztaty artystyczne, fotograficzne, taneczne oraz wyjazdy kulturalno-animacyjne.

(red)

Pożary upraw, łąk i maszyn

REGION/KRAJ ▶ Strażacy apelują o rozagę w czasie prac polowych. Tylko w lipcu, w całym kraju doszło do ponad 1100 pożarów upraw rolnych. 31 osób zostało poszkodowanych



Sezon letni w pełni, a z nim nastał czas żniw i intensywnych prac polowych, z którymi niestety również wiąże się ryzyko pożarów. W tym roku straż pożarna odnotowała już 2 199 pożarów upraw rolnych oraz łąk, rzysk i pożarów powstałych podczas zbiorów tych upraw; 478 pożarów maszyn rolniczych, traktorów i innych środków transportu związanych z rolnictwem oraz 1 649 pożarów stert i stogów.

W zdarzeniach tych niestety ucierpieli również ludzie, bowiem 49 osób zostało rannych, a 1 osoba poniosła śmierć.

Tylko w lipcu w całym kraju odnotowano 1 133 pożary upraw rolnych oraz łąk, rzysk i pożarów powstałych podczas zbiorów tych upraw; 241 pożarów maszyn rolniczych, traktorów i innych środków transportu związanych z rolnictwem oraz 244 pożary stert i stogów. W ciągu tego miesiąca 31

osób zostało rannych.

– Apelujemy do wszystkich o zachowanie szczególnej ostrożności podczas prowadzenia prac rolnych jak również podczas pobytu w lasach – mówią strażacy. – Podczas tegorocznego lata stopień wilgotności traw, upraw rolnych i ściółki jest tak niski, że należy się wystrzegać używania jakiegokolwiek ognia otwartego na polach i w lasach.

(Szyw), fot. PSP

Gmina Zbójno

Po poświęconej można jeździć

27 lipca dokonano poświęcenia i otwarcia nowo przebudowanej drogi gminnej Działyn-Rembiocha o długości 1378 m.



W uroczystości wzięli udział: ksiądz proboszcz Tomasz Muraśzewski, wicewojewoda kujawsko-pomorski Józef Ramlau, wójt gminy Zbójno Katarzyna Kukielska, wykonawca prezes PRD Lipno Andrzej Kurda, inspektor nad-

zoru Sergiusz Makowski, sołtys wsi Rembiocha Paweł Trokowski, radni Hanna Ignaszak i Rafał Bialiński, sołtys wsi Działyn Zygmunt Popielarski, pracownicy urzędu gminy: Jacek Foksiński, Tomasz Smoliński, Anna Rządewska

i mieszkańcy.

Droga została wykonana za kwotę 920.000 zł dzięki dofinansowaniu z Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład.

(ak), fot. UG Zbójno

Gmina Radomin

Kolejna droga z Polskiego Ładu

Gmina Radomin zakończyła kolejną inwestycję drogową zrealizowaną w ramach dofinansowania z Rządowego Funduszu „Polski Ład” – Program Inwestycji Strategicznych edycja I.



Nową drogą tym razem mogą cieszyć się mieszkańcy miejscowości Jakubkowo. Odbiór techniczny inwestycji odbył się w miniony piątek (5 sierpnia). Wykonawcą robót budowlanych było Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lipna.

Przebudowie podlegał odcinek drogi o długości ponad 2 km. Nowa jezdnia wykonana została z 2 warstw asfaltu. Posiada zjazd (20), 3 łuki kołowe oraz pobocza po obu stronach drogi po 0,5

metra. Roboty wykonane zostały w czasie od 4 lipca do 4 sierpnia.

Całkowity koszt inwestycji wyniósł 1,27 miliona złotych. Gmina Radomin na przebudowę drogi otrzymała promesę na kwotę nieco ponad 1 miliona złotych z programu Rządowy Fundusz Polski Ład – Program Inwestycji Strategicznych. Wkład własny z budżetu gminy wyniósł 267 tysięcy złotych (21% ostatecznej wartości inwestycji).

(Szyw), fot. UGR

Golub-Dobrzyń

Przystanek będzie, ale...

dokończenie ze str. 1

– W ramach mojego wniosku już jest na ukończeniu altanka, na dniach rozpocznie się budowa paleniska ogniskowego z miejscami do siedzenia, montaż betonowego stołu do gry w piłkarzyki, powstaną także: grill murowany, ławki parkowe, kosze oraz leżaki – wylicza Marek Stawski, radny, który złożył wniosek do budżetu obywatelskiego na rok 2022. – Ze względu na koszty zrezygnowałem z bujaka na sprężynie oraz hamaków, bo uważam że nie są na tę chwilę aż tak niezbędne. Najważniejsze urządzenia do korzystania przez mieszkańców powstaną i jest to altanka, i palenisko ogniskowe.

Przypominamy, że w tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego (2022) wygrał pomysł – Strefa relaksu i kreatywnej zabawy „Piaskowej Przystani” nad

Drwęcą, przy ulicy Piaskowej. Na ten cel w ramach budżetu obywatelskiego przewidziano 150 tysięcy złotych. W ramach przystani zaplanowano wybudowanie altany, paleniska pod ognisko, ławki, montaż betonowego stołu do gry w piłkarzyki, hamaki i leżaki. Projekt zakładał również drobną architekturę i nasadzenie zieleni.

Ponadto władze miasta zdecydowały się wydać z budżetu jeszcze 50 tysięcy złotych, aby przy przystani powstały ścieżki i tym samym projekt tworzył spójną całość. W czerwcu tego roku ogłoszono przetarg na wykonanie inwestycji. Okazało się jednak, że zaplanowano pieniądze nie wystarczą na wykonanie wszystkich zaplanowanych elementów. Złożone oferty opiewały na kwoty około 300 tysięcy złotych.

(Szyw), fot. UM

Przyrodę trzeba chronić

LASY PAŃSTWOWE ➤ Z dobrodziejstw przyrody korzystamy wszyscy, ale bardzo ważna jest jej ochrona. Wiele lat niekorzystnej działalności człowieka spowodowało, że konieczne stały się konkretne działania i regulacje.

Najwyższą formą ochrony przyrody w Polsce są parki narodowe, nadzorowane bezpośrednio przez Ministerstwo Środowiska. Były one powoływane na terenach, na których wcześniej gospodarowali leśnicy z Lasów Państwowych. Nierzadko byli inicjatorami powstawania parków narodowych. Dzięki ich pracy przyroda może być teraz chroniona w parkach w szczególny sposób.

W Polsce formy ochrony przyrody zostały określone w Ustawie o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004 roku. Ochrona przyrody to zespół idei, środków i działań, które zmierzają do zachowania (a w razie potrzeby także odtworzenia) obiektów przyrody w postaci pierwotnej lub mało zmienionej we wszystkich formach różnorodności, łącznie z warunkami i procesami decydującymi o jej trwałości. Dlatego tworzy się różne formy ochrony, które mają temu służyć.

Formy ochrony przyrody

Ustawa o ochronie przyrody wyróżnia następujące jej formy: parki narodowe; rezerwy przyrody; parki krajobrazowe; obszary chronionego krajobrazu; obszary Natura 2000; pomniki przyrody; stanowiska dokumentacyjne; użytki ekologiczne; zespoły przyrodniczo-krajobrazowe; ochrona gatunkowa roślin, zwierząt i grzybów.

Tworzenie i funkcjonowanie form ochrony przyrody jest ważnym elementem realizacji celów ochrony przyrody w Polsce. Formy ochrony przyrody funkcjonują w oparciu o podstawy naukowe i wieloletnią praktykę krajowej ochrony przyrody. Każda z form spełnia inną rolę w polskim systemie ochrony przyrody i służy innym celom, dlatego charakteryzuje się odmiennym reżimem ochronnym oraz zakresem ograniczeń w użytkowaniu.

W Polsce mamy 23 parki narodowe, 1501 rezerwatów przyrody, 123 parki krajobrazowe, 407 obszarów chronionego krajobrazu, prawie tysiąc obszarów Natura 2000, ponad 31 tysięcy pomników przyrody, 178 stanowisk dokumentacyjnych, blisko 8 tysięcy użytków ekologicznych, 263 zespoły przyrodniczo-krajobrazowe i prawie 2 tysięcy chronionych gatunków roślin, grzybów

i zwierząt.

Ochrona przyrody w Lasach Państwowych

Rezerваты – wydzielone obszary o szczególnych wartościach przyrodniczych, zachowane w stanie naturalnym lub mało zmienionym. Spośród 1501 rezerwatów w Polsce, większość to rezerваты (1285) zlokalizowana jest na gruntach w zarządzie PGL LP. Łącznie zajmują one powierzchnię 123,5 tys. ha, natomiast powierzchnia leśna w rezerwach wynosi niemal 106 tys. ha.

Pomniki przyrody – zwykle pojedyncze okazy przyrody ożywionej bądź nieożywionej. Najczęściej występującymi w lasach pomnikami przyrody są najstarsze i największe drzewa. W 2019 r. na gruntach w zarządzie LP było 11 314 pomników przyrody, z czego 9 tys. stanowiły pojedyncze drzewa, a 1380 grupy drzew.

Parki krajobrazowe tworzy się na terenach o wyjątkowych walorach przyrodniczych i estetyczno-krajobrazowych. Mamy ich w Polsce 123, łącznie zajmują 2,6 mln ha, z czego ponad 1,3 mln ha to grunty w zarządzie PGL LP.

Strefy ochronne zostały utworzone w celu ochrony ostoj i stanowisk roślin lub grzybów objętych ochroną gatunkową lub ostoj, miejsc rozrodu i regularnego przebywania zwierząt objętych ochroną gatunkową. W Lasach Państwowych utworzono 3893 stref ochronnych wokół chronionych gatunków, o łącznym areale wynoszącym 154 938 ha, z czego ponad 22 proc. stanowi powierzchnia ochrony całorocznej. Strefy utworzono w celu ochrony ostoj ptaków (3344), ssaków (6), gadów (113), owadów (22), roślin (5), porostów (402) i innych (1).

Użytki ekologiczne to zwykle obiekty o niewielkiej powierzchni – małe oczka wodne, śródpolne kępy drzew i krzewów, torfowiska, bagna i wydmy. To pozostałości ekosystemów, mające znaczenie dla zachowania różnorodności biologicznej. Obecnie na gruntach w zarządzie PGL LP znajduje się ponad 8 tys. o powierzchni ponad 29,5 tys. ha.

Ochrona gatunkowa dotyczy najcenniejszych, unikatowych i rzadkich przedstawicieli flory i fauny. W Polsce ochroną ścisłą objętych jest 715 gatunków roślin, 322 gatunków grzybów

i porostów oraz 799 gatunków zwierząt. Około 65 proc. gatunków dzięki flory i fauny Polski to gatunki leśne.

Lasy Państwowe podejmują również własne inicjatywy ochronne. Pomagają wybranym gatunkom zwierząt i roślin zasiedlić miejsca, gdzie gatunki te wyginęły (reintrodukcje) lub gdzie są zagrożone wyginięciem (restrykcje). Dotyczy to np. drzew i krzewów – cisa, sudeckich jodeł, jarzębu brekinii, oraz ptaków – cietrzewia, głuszca. Na gruntach w zarządzie PGL LP i pod opieką leśników bytuje ⅓ polskiej populacji żubrów.

Parki narodowe

Obszary wyróżniające się szczególnymi wartościami przyrodniczymi, naukowymi, społecznymi, kulturowymi i edukacyjnymi, o powierzchni nie mniejszej niż 1000 ha. Celem tworzenia parków narodowych jest nie tylko zachowanie różnorodności biologicznej, przyrody nieożywionej i walorów krajobrazowych na obszarze objętym ich granicami, ale także odtworzenie zniekształconych siedlisk przyrodniczych, siedlisk roślin, zwierząt lub grzybów. Na ich terenie dopuszczana jest działalność człowieka, ale tylko taka, która wspiera ochronę przyrody.

Obszary chronionego krajobrazu

Obejmują tereny chronione ze względu na wyróżniający się krajobraz o zróżnicowanych ekosystemach oraz wartościowe ze względu na możliwość zaspokajania potrzeb związanych z turystyką i wypoczynkiem lub pełnioną funkcją korytarzy ekologicznych. Obszary chronionego krajobrazu, w przeciwieństwie do parków krajobrazowych, nie posiadają własnego zarządu, ani planu ochrony określającego zakres działań. Obszary te obejmują w przeważającej części tereny użytkowane gospodarczo, przy uwzględnieniu zakazów określonych w akcie ustanawiającym. Stanowią jednocześnie ważne obszary migracji organizmów żywych (w szczególności zwierząt). Podobnie jak parki krajobrazowe powoływane są w drodze uchwały sejmiku województwa.

Obszary Natura 2000

Najmłodsza z form ochrony przyrody wprowadzona w 2004

r. w Polsce jako jeden z obowiązków związanych z przystąpieniem do Unii Europejskiej. Obszary te powstają we wszystkich państwach członkowskich tworząc Europejską Sieć Ekologiczną Natura 2000. Celem jest objęcie ochroną około 200 najcenniejszych i zagrożonych wyginięciem siedlisk przyrodniczych oraz ponad tysiąc rzadkich i zagrożonych gatunków. Unikalność tej formy ochrony przyrody polega na tym, że kraje członkowskie tworzą sieć na podstawie jednakowych założeń określonych w prawie oraz wytycznych Unii Europejskiej, zarządzają nią przy zastosowaniu podobnych instrumentów, wspólnie troszczą się o odpowiednie środki finansowe i jej promocję.

Stanowiska dokumentacyjne

Są to niewyodrębniające się na powierzchni lub możliwe do wyodrębnienia, ważne pod względem naukowym i dydaktycznym miejsca występowania formacji geologicznych, nagromadzeń skamieniałości lub tworów mineralnych. To także jaskinie lub schroniska podskalne wraz z namuliskami oraz fragmenty eksploataowanych lub nieczynnych wyrobisk powierzchniowych i podziemnych. Stanowiskami dokumentacyjnymi mogą być także miejsca występowania kopalnych szczątków roślin lub zwierząt.

Zespoły przyrodniczo-krajobrazowe

To fragmenty krajobrazu naturalnego i kulturowego zasługujące na ochronę ze względu na ich walory widokowe lub estetyczne. Tymi formami przyrody obejmowane są zarówno obszary wielkie (np. pozostałości parków i założeń przypałacowych), jak i rozległe tereny zróżnicowane pod względem krajobrazowym i przyrodniczym (np. fragmenty dolin rzecznych). Zespoły przyrodniczo-krajobrazowe znajdują się w kompetencji samorządu gminnego.

Lasy dla ludzi

Lasy zarządzane przez Lasy Państwowe są publiczne i otwarte dla społeczeństwa, z nielicznymi wyjątkami, służącymi ich ochronie. Nadleśnictwa Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu stale poszerzają ofertę turystyczną i wypoczyn-

kową. Z punktu widzenia ochrony przyrody bardzo ważne jest regulowanie ruchu turystycznego w lasach. Leśnicy robią to poprzez wyznaczanie w odpowiedni sposób sieci dróg, również tych, które pozwalają na ruch pojazdów silnikowych.

Chodzi o to, by stworzyć możliwość dotarcia do lasu i poruszania się po nim, bez ingerencji w przyrodę. Na terenie toruńskiej regionalnej dyrekcji przygotowanych jest 440 miejsc postojowych oraz 8 parkingów leśnych. W lasach naszego województwa mamy 1300 km szlaków pieszych, setki kilometrów tras rowerowych, ścieżek spacerowych, miejsc biwakowania czy pól kempingowych. Punkty wyposażone są w wiaty, ławki, kosze na śmieci. Są też specjalne miejsca, w których można bezpiecznie rozpałić ogień. To wszystko powoduje, że oferta turystyczna Lasów Państwowych w regionie jest naprawdę szeroka. Więcej informacji na ten temat można znaleźć na stronie www.czasw-las.pl.

Odwdzięczyć się lasom

Rola lasów w ochronie gleb, wód oraz kształtowaniu klimatu i krajobrazu jest bardzo ważna. Wiemy, że drzewa łagodzą zmiany klimatu i co szczególnie ważne pochłaniają duże ilości dwutlenku węgla, a w procesie fotosyntezy uwalniają tlen. Im więcej lasów o złożonej strukturze, tym te możliwości wzrastają. Lasy osłaniają glebę przed erozją, chronią wody głębinowe, rzeki i jeziora oraz przeciwdziałają powodziom. Wreszcie lasy zapewniają nam pracę i wypoczynek. Pomagają chronić nasze zdrowie, zarówno fizyczne jak i psychiczne. Mają swoją rolę w historii, były niejednokrotnie ostoją ruchu oporu walczącego z najeźdźcami. Obecnie gwarantują cenny surowiec, jakim jest drewno oraz miejsce do ćwiczeń dla wojska, jak np. poligon artyleryjski pod Toruniem.

To wszystko sprawia, że rola lasów jak i całej przyrody jest nie do przecenienia. Dlatego dbajmy o nią wszyscy, bo ochrona przyrody zaczyna się już od nas samych i najprostszych działań, np. podczas pobytu w lesie.

(artykuł sponsorowany)



Szósta fala epidemii

REGION/KRAJ ▶ 60-latkowie i osoby starsze już mogą szczepić się czwartą dawką preparatu przeciw koronawirusowi, czyli drugą dawką przypominającą. Z dnia na dzień wzrasta liczba zakażeń koronawirusem, jesteśmy w przededniu szczytu szóstej fali epidemii

– Z tygodnia na tydzień mamy wzrost zakażeń o około 60 procent – informuje Adam Niedzielski, minister zdrowia. – Ta dynamika jest obecna w ostatnich tygodniach w Polsce i widzimy, że te wzrosty są na tyle dynamiczne, że zgodnie z prognozami, które opracowujemy w ministerstwie, szczyt fali letniej może nastąpić w okolicach drugiej połowy sierpnia.

Minister Niedzielski zdradza, że spodziewany poziom zachorowań w szczycie szóstej już fali koronawirusa może wynieść około 8-10 tysięcy zakażeń dobowo. Warto zauważyć, że już w minionym tygodniu średnia dobowo liczba zakażeń oscylowała wokół 5 tysięcy. We wtorek 2 sierpnia było to np. 5649 nowych zakażeń, a 22 osoby zmarły z powodu covid-19.

– W tej chwili mamy 1100 hospitalizacji, w szczycie liczba osób w szpitalach sięgnie około 3 tysięcy – mówi minister Adam Niedzielski. – Są to już hospitalizacje o mniej dolegliwym przebiegu, o mniejszej zajętości miąższu płuc. Pod respiratorami mamy 20 osób, czyli 1 bądź 2 procent. Stawiamy wyraźny akcent na ochronę osób 60-letnich i starszych, a podstawowymi elementami są szczepienia. Re-



komendujemy zasadę DDM – dystans, dezynfekcja, maseczki.

Lekarze już apelują o noszenie maseczek nie tylko w miejscach, gdzie jest to obowiązkowe, czyli w szpitalach i przychodniach. Osoby w wieku 60 lat i starsze oraz pacjenci z obniżoną odpornością już mogą szczepić się drugą dawką przypominającą.

– Po drugiej dawce przypominającej ryzyko zakażenia spada o 34 procent, ryzyko hospitalizacji o ponad 67 procent, a ryzyko śmierci o 72 procent – mówi Waldemar Kraska, wice-

minister zdrowia. – To są dane, które pokazują, jak warto się szczepić się drugą dawką przypominającą. Jako lekarz gorąco namawiam do szczepienia. Każda karetka w naszym kraju wyposażona jest w testy, których wynik jest po kilku minutach i dziennie stwierdza się średnio 240 nowych zakażeń u pacjentów. Monitorujemy też zużycie tlenu i nie jest ono większe niż w poprzednich tygodniach. Testy bezpłatne znajdują się u każdego lekarza rodzinnego, w izbie przyjęć, karetce, szpitalnym oddziale ratunkowym. Wśród badanych

dodatknych wyników jest coraz więcej. Apeluję o noszenie maseczek w komunikacji miejskiej, w pociągach, to żaden wstyd.

W Polsce dotychczas trzy szczepienia przyjęło 12 milionów osób. Od 22 lipca szczepienia czwartą dawką przysługują osobom w wieku 60 lat i starszym oraz pacjentom z obniżoną odpornością. Wszystko wskazuje na to, że we wrześniu do tej grupy dołączą młodszy Polacy, ale decyzja jeszcze nie zapadła. Kolejne, czyli czwarte szczepienie drugiej dawki przypominającej może odbyć się po 120 dniach od

przyjęcia pierwszej dawki przypominającej. Osoby uprawnione otrzymały SMS-y z informacją o możliwości zaszczepienia, jest to około 5 milionów ludzi.

– W najbliższych tygodniach będziemy wracali do kampanii informacyjnej o skuteczności szczepień – wyjaśnia minister zdrowia Adam Niedzielski. – Szczepienie to najlepsze, co możemy teraz zaproponować osobom 60 plus. Kolejne fale koronawirusa nie są generowane porą roku, mamy na ogół do czynienia z 20-tygodniowym okresem między kolejnymi falami. Obecna fala, szóstą, letnią, odsuwa w czasie potencjalnie falę jesienną, która będzie prawdopodobnie przesunięta w stronę końcówki roku

Szczepić można się w wybranym miejscu i terminie. Wystarczy zadzwonić pod numer 989. Przypominamy, że szczepienia są bezpłatne. Preparat można przyjmować w szpitalach. Szczepienia wykonywane są także w przychodniach. A za pasem rok szkolny i przedszkolny, powroty z wakacji i urlopów. Warto przestrzegać zasad sanitarnych i odwiedzać punkty szczepień. Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Kowalewo Pomorskie

Będzie świetlica w Bielsku

Każde sołectwo marzy o swojej świetlicy, o ile jeszcze takowej nie posiada. To idealne miejsce integracji lokalnej społeczności, miejsce spotkań.



W ostatni czwartek lipca burmistrz miasta i gminy Kowalewo Pomorskie Jacek Żurawski uczestniczył w uroczystym przekazaniu samorządowcom symbolicznych promes Rządowego Programu

Inwestycji Strategicznych Polski Ład – III edycja – Państwowe Gospodarstwa Rolne, które odbyło się w auli Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku.

Gmina Kowalewo Pomorskie

otrzymała 1.960.000,00 zł na budowę świetlicy wiejskiej w Bielsku. Promesy wręczał wicewojewoda Józef Ramlau. Ponadto w uroczystościach udział wzięli: sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa



i Rozwoju Wsi Anna Gembicka, poseł na Sejm RP Joanna Boro-
wiak oraz poseł na Sejm RP Jan Krzysztof Ardanowski.

Następnego dnia promesa trafiła już w ręce Rady Sołectkiej

Sołectwa Bielsk. Omówiono też etapy prac nad budową świetlicy wiejskiej w Bielsku.

Opr. (Szyw), fot. UM Kowalewo Pomorskie

Komary na stacji

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Miłośnicy starych rowerów, motocykli i pojazdów rodem z PRL po raz piąty zorganizowali wystawę pod tajemniczą nazwą „Komar Nie Gryzie”



Pamiątkowa fotografia organizatorów i uczestników wystawy

W niedzielę na stacji benzynowej „Erol” przy ulicy Sokółowskiej odbyła się kolejna wystawa starych motorowerów, rowerów i motocykli. Wystawę zorganizowali pasjonaci tych pojazdów skupieni w nieformalnym stowarzyszeniu „Komar Ne Gryzie”. Imprezę wsparli także miłośnicy włoskich motocykli oraz członkowie Klubu Sympa-

tyków Fiata 126 p i Klasyków.

– To już piąta edycja naszej wystawy, frekwencja była wysoka zarówno wśród wystawców jak i odwiedzających, co było bardzo miłym zaskoczeniem i mobilizuje nas do dalszego działania – podkreśla Michał Matyjasik, jeden z organizatorów wystawy. – Na wystawie pojawili się stali bywalcy

oraz nowi goście, między innymi z Lipna i Wąbrzeźna oraz z okolic. W tym roku do grona współorganizatorów dołączyli: Klub Sympatyków Fiata 126p i Klasyków oraz Italian Classic Motorcycles – Paweł Przybysz, którzy nie tylko pomogli przy organizacji, ale również zaprezentowali swoje pojazdy, za co bardzo dziękujemy. Ogromne



Nie brakowało pięknych motocykli

podziękowania dla właściciela stacji paliw EROL, który od pierwszej edycji wspiera nasze działania, udostępniając plac wystawowy i zapewnia napoje, przekąski oraz drobne upominki. Jak już wspomniałem, będziemy działać dalej, postaramy się, żeby w przyszłym roku nie zabrakło atrakcji dla każdego, kto nas odwiedzi. Mamy dekla-

rację wsparcia ze strony lokalnych władz, planujemy też pozyskać nowych sponsorów, co pozwoli nam rozwijać się jako społeczność i organizować coraz lepsze wydarzenia. Dziękujemy wszystkim i zapraszamy za rok.

**Tekst i fot.
(Szyw)**



Na V wystawie zgromadzono kilkadziesiąt starych rowerów, motocykli i innych jednośladów oraz pojazdów



Miłośnicy starych jednośladów i pojazdów rodem z PRL-u



Wystawę odwiedziło wiele osób



Oprócz jednośladów na wystawie pojawiły się samochody z PRL-u

Radomin górą w sołeckich zmaganiach

GMINA RADOMIN ➤ W XIII Turnieju Sołectw w gminie Radomin najlepsi okazali się mieszkańcy sołectwa Radomin. Do rywalizacji przystąpiły także sołectwa z Płonno (gospodarze) oraz Rodzonego



W turnieju sołectw wzięli udział mieszkańcy Radomina, Płonno i Rodzonego

W minioną niedzielę 7 sierpnia odbył się XIII Turniej Sołectw, który rozegrany został na boisku sportowym w Płonno. Do rywalizacji przystąpiły reprezentacje trzech wsi: Płonno, Radomin oraz Rodzone. Orga-

nizacją drużyn zajęli się sołtysi, którzy wiernie towarzyszyli i kibicowali w czasie trwających meczów.

Po podsumowaniu punktowych wyników pierwsze miejsce zajęło sołectwo Radomin,

miejsce drugie – Płonno, trzecie – Rodzone. Królem strzelców został Dawid Chmielewski, natomiast najlepszym bramkarzem Michał Chmielewski. Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe medale, puchary oraz czekiny ufundowane

przez wójta gminy Radomin.

Oprócz emocji sportowych na kibiców czekały również inne atrakcje takie jak dmuchanie, tor przeszkód zorganizowany przez drużynę z OSP Płonno, poczęstunek przygotowany przez

KGW Modrzewiowie w Płonno oraz konkursy z nagrodami przygotowane przez Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Radominie.

(Szyw), fot. UGR



Były wyróżnienia indywidualne



Zwycięska drużyna Sołectwa Radomin



Drużyny do turnieju zorganizowali sołtysi



Dla najmłodszych strażacy z OSP Płonno przygotowali strażacki tor przeszkód



Konkurencje sprawnościowe dla dzieci



Piłkarze gotowi do boju

Pomogą seniorom na wsi

REGION/KRAJ ▶ 3 sierpnia w siedzibie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi odbyła się konferencja prasowa z udziałem sekretarza stanu Anny Gembickiej. Spotkanie dotyczyło spraw związanych z powołaniem sieci gospodarstw opiekuńczych



Projekt „Gospodarstwa opiekuńcze w rozwoju obszarów wiejskich wobec wyzwań demograficznych” (GROWID) jest realizowany od 2019 r. przez konsorcjum, w skład którego wchodzi przedstawiciele: MRiRW, Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie, Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie.

Najważniejsze założenia projektu

Jak przypomniała wiceminister Anna Gembicka, najważniejsze dwa założenia projektu to: opracowanie formuły opieki nad osobami starszymi (i innymi, potrzebującymi wsparcia) w gospodarstwach opiekuńczych, która wypełni

lukę w tym obszarze i zapewnienie rolnikom możliwości dywersyfikacji dochodów.

– Projekt ubierze w ramy prawne coś, co już funkcjonuje w różnych formach w Polsce – powiedziała sekretarz stanu Anna Gembicka, podkreślając, że ta forma opieki nie jest czymś całkiem nowym w naszym kraju.

Wiceminister Gembicka wymieniła także jako jedno z zadań projektu deinstytucjonalizację opieki nad osobami starszymi i/lub potrzebującymi wsparcia.

– My jako resort, wyprzedzając, poza powołaniem zespołu, zapewniamy przeprowadzenie pilotażu projektu – poinformowała sekretarz stanu.

Jak podkreślił kierownik projektu, dr hab. Piotr Nowak, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, bardzo ważnym zadaniem, które będzie zrealizowane dzięki wprowadzeniu tej formy opieki, jest prewencja. Dlatego też na gospodarstwa opiekuńcze nie należy patrzeć jako na rozwiązanie kosztowne lecz jako na możliwość zaoszczędzenia – pozwolą uniknąć dużo większych wydatków dzięki przeciwdziałaniu poważnym

problemom. W ramach prac konsorcjum nad wdrożeniem polskiego modelu gospodarstwa opiekuńczego odbyły się liczne spotkania z osobami zainteresowanymi ich prowadzeniem. Jak poinformowała dr hab. Wioletta Knapik, prof. Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, w czasie przeprowadzonych rozmów sformułowano kwestie praktyczne, które interesowały potencjalnych prowadzących takie gospodarstwa.

Rola doradztwa rolniczego

Poruszone zostały ponadto kwestie organizacji wyżywienia, wyposażenia gospodarstw, ubezpieczenia podopiecznego na czas pobytu oraz kosztów opieki. Podczas dyskusji rozmówcy podkreślili konieczność odbycia szkoleń przed rozpoczęciem prowadzenia gospodarstw. Wspólnie ustalono także, że przez pierwsze 2-3 lata funkcjonowania polskiego modelu gospodarstw opiekuńczych powinien być realizowany pilotaż. Dzięki temu będzie możliwe znalezienie obszarów do dopracowania.

Udział we wdrażaniu na polski grunt modelu gospodarstw opiekuńczych ma także doradztwo rolnicze. Jak podkre-

ślał dyrektor Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Ireneusz Drozdowski, działanie to wpisuje się w misję publicznego doradztwa rolniczego, jaką jest wdrażanie rolnictwa społecznego. Jak poinformował, projekt GROWID wyposażył doradztwo rolnicze w narzędzia praktyczne: materiały edukacyjne i organizację szkoleń. Doradztwo odgrywa także rolę w upowszechnianiu idei w terenie, wśród mieszkańców wsi, za pośrednictwem lokalnych Ośrodków Doradztwa Rolniczego. W krakowskim oddziale ODR funkcjonuje specjalnie wykwalifikowany zespół, który służy wszelką pomocą.

O ostatecznym kształcie prawnym tego modelu opieki zadecyduje międzyresortowy Zespół do spraw wdrożenia modelu gospodarstwa opiekuńczego, w skład którego wchodzi przedstawiciele: MRiRW, ministra właściwego ds. gospodarki, ministra właściwego ds. rodziny i zabezpieczenia społecznego, ministra właściwego ds. rozwoju regionalnego, ministra właściwego ds. finansów, KRUS, PFRON i inni.

(AdWo),
fot. MRiRW

Region/Kraj

Kredyty ze wsparciem ARiMR

Korzystne oprocentowanie i pomoc Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w spłacie to istotne zalety kredytów preferencyjnych, udzielanych przez banki współpracujące z instytucją.



Warto przypomnieć, które banki mają podpisane z agencją umowy o współpracy i z jakich

linii kredytowych można skorzystać. Bieżący katalog kredytów preferencyjnych, o które

można ubiegać się we współpracujących z agencją bankach, obejmuje kilka linii.

Zainteresowani pozyskaniem środków na przedsięwzięcia w rolnictwie i rybactwie śródlądowym mogą skorzystać z linii kredytowej RR. Planujący inwestycje w przetwórstwo produktów rolnych, ryb, skorupiaków i mięczaków czy też na zakup akcji lub udziałów mają do dyspozycji linię kredytową PR.

Dla rolników, którzy chcą nabyć użytki rolne, przewidziano pieniądze w ramach linii kredytowej Z. Z kolei linia kredytowa KPS jest przeznaczona do tych, którzy chcąc uruchomić produkcję świń wygaszoną w związku z afrykańskim po-

morem świń (ASF).

Bez wsparcia nie pozostawiono także poszkodowanych w wyniku wystąpienia klęsk żywiołowych. Dla tych gospodarzy dostępne są kredyty na wznowienie produkcji rolnej. Rola ARiMR w przypadku wymienionych rodzajów kredytów preferencyjnych polega na spłacie za rolnika części należnego bankom oprocentowania.

W ofercie banków współpracujących z ARiMR jest jeszcze jedna linia kredytowa, działająca na nieco innych zasadach niż opisane powyżej i skierowana do jednej konkretnej grupy rolników. Chodzi o linię kredytową MRCSK, z której mogą skorzystać młodzi rolnicy, a pomoc agencji polega na spłacie za rolnika części kapitału kredytu. Zainteresowanie tą linią jest bardzo duże. Niedawno, 25 lipca, został zwiększony limit środków na dopłaty do tych kredytów i po zmianie wynosi on 9 mln zł.

Proces udzielania kredytów preferencyjnych zarówno z do-

płatą ARiMR do oprocentowania jak i do kapitału kredytu, prowadzą banki współpracujące z agencją.

– Zainteresowanych kredytami preferencyjnymi, poza linią KPS, zapraszamy do kontaktu z następującymi bankami: Bank Polskiej Spółdzielczości S.A. i SGB-Bank S.A., a także zrzeszone i współpracujące z nimi Banki Spółdzielcze, BNP Paribas Bank Polska S.A., Santander Bank Polska S.A., Krakowski Bank Spółdzielczy i Bank Spółdzielczy w Brodnicy. Natomiast rolnicy, którzy planują wzięcie kredytu na wznowienie produkcji świń wygaszonej w związku z afrykańskim pomorem świń (linia kredytowa KPS), mogą zgłosić się do: Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. i SGB-Banku S.A., a także zrzeszonych i współpracujących z nimi Banków Spółdzielczych i Banku Spółdzielczego w Brodnicy – informuje ARiMR.

(AdWo),
fot. archiwum

Wędkowali i zbierali pieniądze

GMINA ZBÓJNO ➤ 23 lipca 2022 r. zorganizowane zostały zawody wędkarskie, których głównym celem była zbiórka pieniędzy na badania dla Pawła Maćkowskiego z Działynia. Udało się dzięki temu zebrać prawie 2,5 tysiąca złotych



W zawodach, które odbyły się na zbiorniku wodnym w Działyniu, wzięło udział 25 zawodników, walczących ze sobą w 5-godzinnej turze. Najlepszym wędkarzem okazał się Roman Cichowicz, zaj-

mując pierwsze miejsce w zawodach oraz otrzymując dodatkowy puchar za największą złowioną rybę. Na drugim miejscu na podium stanął Jarosław Lebowski, zaś trzecim zawodnikiem był Ma-

teusz Galon. Całe zawody przebiegły w miłej, sportowej atmosferze i zakończyły wspólną biesiadą.

– Serdeczne podziękowania dla obsługi zawodów członkom Stowarzyszenia „Żagiel” z Działynia, którzy są opiekunami zbiornika wodnego, na którym odbywały się zawody. Dziękujemy także sponsorom, którzy ufundowali nagrody dla zwycięzców. „Połamania kija” w kolejnych za-

wodach. Kwota zebrana w zawodach dla Pawła Maćkowskiego to 2.479,22 zł. Serdecznie wszystkim dziękujemy – podsumowuje akcję Urząd Gminy w Zbójnie.

(red), fot. UG Zbójno



Wojna z muchami

XX WIEK ▶ Muchy to nasze odwieczne towarzyski codziennego życia. Mamy ich serdecznie dość i od wieków staramy pozbyć. Prawdziwa wojna z tymi owadami rozpoczęła się w XX wieku



W starożytnym Egipcie bardzo nienawidzono muchy, które kojarzono z rozkładem. Szczególnie starano się chronić faraona. Istnieją przekazy mówiące o tym, że służący faraona byli smarowani miodem, by to na nich skupiły się muchy i dały spokój władcy. To w Egipcie ludzie wpadli na pomysł łapek na muchy. Wykonywano je z końskich ogonów. Niepozorne muchy przez kolejne stulecia były przyczyną śmierci milionów ludzi, doprowadzając do zagrażających życiu zakażeń. Ludzie próbowali sobie radzić na proste sposoby. W naszym kraju najpopularniejszą trutką na muchy był pocziwy, czerwony muchomor. Rozgniecione muchomory posypywano cukrem i polewano śmietaną. Taką miksturę zostawiano w pomieszczeniach na kilka godzin, a następnie domostwo wietrzono. Zdarzało się, że na muchy było także dobre podsmażanie młodych muchomorów. Grzyb służył również do opędzania się od pluskiew.

W 1905 roku na rynku pojawiła się pierwsza komercyjna łaпка na muchy. Skonstruowano ją po tym jak w amerykańskim stanie Kansas doszło do wyjątkowo uciążliwej plagi much. Owa-

dy powodowały zwiększoną śmiertelność zwierząt i ludzi. Twórcą tamtejszej łaпки na muchy był nauczyciel Frank Rose. Amerykanie uwielbiają broń palną, dlatego oprócz łapek pojawiły się specjalne pistolety na muchy. Wyglądały zupełnie jak zwykłe dziecięce pistolety na lotki, ale „nabój” wyposażony był w niewielką łaпkę, której zadaniem było zabicie muchy. Później pomysł udoskonalono i w 2012 roku powstał karabin na sól o skutecznym zasięgu metra wyposażony w naboje z dwutlenkiem węgla. O dziwo znaleźli się chętni na kupno tego przedziwnego wynalazku.

Mniej spektakularną metodą walki z muchami były specjalne butelki. Był one dostępne również w Polsce. Butelka miała wąski lejek i pękatą pozostałą część. Do butelki należało wlać piwo z dodatkiem cukru. Mucha wlatywała i topiła się. Niektórzy wykorzystywali niebezpieczną miksturę wody i arsenu.

Pod koniec XIX wieku farmaceuta William Thum zaczął konstruować łaпки na muchy. Początkowo wynalazek był nieefektywny. Lepka traciła swoje właściwości, ponieważ trudno było wymyślić klej, który będzie w stanie działać

przez długi czas. W końcu użył mieszaniny oleju rycynowego, wosku pszczelego oraz żywicy. Taki klej spełniał wymagania. Lepka na muchy została opatentowana w 1887 roku. Początkowo łaпки sprzedawano jako prostokątne fragmenty papieru. Kładziono je na meblach i stołach. Niestety również często do łapek przyklejali się nieostrożni domownicy. Później wprowadzono wiszące, wąskie wersje łapek, które można było podwieszać np. pod sufitem.

W 1911 roku w czasopiśmie dla amerykańskich miłośników techniki zaprezentowano prototyp elektrycznej łaпки na muchy wykorzystującej światło żarówek. Urządzenie miało pewien minus. Dziś tego typu łaпки wabią owady światłem ultrafioletowym. Wówczas do maszyny należało włożyć... mięso. Dodatkowo produkcja takiej łaпки była bardzo droga, a urządzenie niezbyt ładne. Dopiero w 1924 roku naukowcy wpadli na pomysł zastosowania światła ultrafioletowego do wabienia owadów. Od tamtego czasu konstrukcja łapek nie zmieniła się zbyt wiele. Oponentów tego typu urządzeń mówi, że kiedy owad wlatuje do łaпки i jest przyciągany prądem, wywierzana jest niewidoczna dla oka mgiełka o promieniu ok. 2 metrów, w której znajdziemy resztki zabitego owada. Ma to prowadzić do rozsiewania bakterii i innych drobnoustrojów. W wielu krajach zabronione jest używanie elektrycznych łapek nad jedzeniem.

W latach 90-tych na rynku pojawiła się elektryczna łaпка na muchy, przypominająca tę tradycyjną, ale zasilaną bateriami. Nie trzeba było także zbyt wiele wysilać się z refleksami i celnością. Prąd robił za nas resztę roboty. Najbardziej ekologiczną metodą walki z muchami jest hodowla roślin owadożernych, np. rosiczki. Można je nabyć w wielu sklepach ogrodniczych. Stanowią pewną botaniczną ciekawostkę, ale od początku XX wieku był uprawiane w amerykańskich domach, by wesprzeć walkę z muchami.

(pw)

XX wiek

Lata exodusu

Na początku XX wieku na ziemiach polskich w zabiorze rosyjskim co trzecie gospodarstwo nie mogło utrzymać się tylko z własnych produktów rolnych. Konieczne było wysyłanie kogoś z domu do dodatkowej pracy.

W co dziesiątym gospodarstwie brakowało mleka dla dzieci. 80 tysięcy robotników rolnych żyło w totalnej nędzy. Nic dziwnego, że jedynym sposobem na przeżycie była emigracja. W okolicach Lipna, Rypina czy Dobrzynia nad Drwęcą to zjawisko było bardzo duże. Już w późnym średniowieczu z naszych okolic uciekali chłopcy. Szukali szczęścia na Śląsku oraz w Prusach. W aktach nazywano ich „hultajami”. W 1593 roku zaczęło obowiązywać prawo, które pozwalało ścigać takich emigrantów.

– Hultajów takich wolno pojmować i pojmać, okować i do roboty przymusić tak długo, aż się pan jego o nim dowie i o onego upomni – czytamy w zapisach prawnych. Mijały wieki i z naszych okolic zawsze wyjeżdżało wiele osób. Szczyt emigracji osiągnęła na początku XX wieku. Głównymi kierunkami wyjazdów były Ameryka, Anglia

i Niemcy. Lipno, Rypin i Dobrzyń należały do Guberni Płockiej. Jeszcze w 1890 roku granicę przekraczało tu ok. 17 tys. ludzi. Minęło dziesięć lat, a było ich 119 tysięcy. Wyobraźmy sobie, że co roku z terenu wielkości naszego obecnego województwa wyjeżdża tyle osób. To tak jakby co roku pustoszało miasto wielkości Włocławka. Skala emigracji była potężna.

Ludzie wyjeżdżali, ponieważ poza domem mogli zarobić znacznie więcej. Robotnik rolny spod Lipna mógł otrzymać dniówkę 41 kopiejek. Kobieta 27 kopiejek. W Niemczech stawki wynosiły 74 kopiejki plus wyżywienie na koszt pracodawcy. W 1890 roku powiat lipnowski opuściły zaledwie 142 osoby. Dziesięć lat później 3004. W w rypińskim, który był bliżej granicy, było podobnie. W 1890 roku było to 838 osób, a w 1900 roku 2534.

(pw)

XX wiek

Klimaty donosów z lat 50-tych

W latach 50-tych kwitło donosicielstwo. Nic w tym nadzwyczajnego, bo i dziś donosiciele nie brakuje, ale wówczas donosy umieszczano także w prasie. Ich lektura po latach powoduje, że na naszych ustach pojawia się uśmiech. Wybraliśmy niektóre z nich, dotyczące okolic Golubia-Dobrzynia.

– W gromadzie Ostrowite, gmina Podzamek Golubski, centrala telefoniczna obsługiwana jest przez przewodniczącą koła ZMP Kunegunde Mitko. Stosunek jej do pracy nie jest odpowiedni – to treść donosu, który można było przeczytać w prasie.

Co konkretnie zarzucono pani Kunegundzie? Podczas żniw w Ostrowitem doszło do uszkodzenia jednej z maszyn. Trzeba było zamówić zepsutą część z Wąbrzeźna. Konieczna była rozmowa telefoniczna, ale pani Kunegunda nie wykonała połączenia, bo było 10 minut po 15, a więc już po godzinach pracy. Przy okazji telefonistka została niemal nazwana sabotażystką, ponieważ przez jej stanowczość niemal nie zrealizowano planu żniwnego we wsi.

Przenieśmy się do Golubia-Dobrzynia. W mieście istniały sklepy państwowe, w tym Sklep

nabiałowy nr 1. W donosie zarzucano, że w sklepie śmietanę mocno zaprawia się wodą: – Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa z maślanką. Na litr maślanki jest pół litra wody i w dodatku kilka much! – alarmował ktoś podpisany jako J. B.

W PGR w Sokołowie narzekano na to, że dyrektor nie zainstalował we wsi głośników propagandowych, mimo że je otrzymał. – Radioodbiorniki wraz z głośnikami leżą bezużytecznie, a robotnicy po pracy nie mając co robić, nudzą się – alarmowano. – Nadchodzi okres jesiennych długich wieczorów. Chcielibyśmy spędzać je przy głośniku, słuchając pożytecznych audycji, wzbogacać wiedzę ogólną i polityczną.

Podobnych donosów było mnóstwo. Trzeba przyznać, że czyta się je bardzo dobrze.

(pw)

Za męstwo i odwagę

XX WIEK ▶ Tym razem przybliżamy historię kolejnego wojskowego odznaczenia – Krzyża Walecznych. Został on ustanowiony w 1920 roku. Był wręczany także w czasie II wojny światowej

Krzyż Walecznych został ustanowiony rozporządzeniem Rady Obrony Państwa z dnia 11 sierpnia 1920 roku "celem nagrodzenia czynów męstwa i odwagi, wykazanych w boju... przez oficerów, podoficerów i szeregowców". W wyjątkowych przypadkach mógł być nadany osobom cywilnym współdziałającym z armią czynną. Początkowo miał być nadawany za czyny dokonane po wskrzeszeniu niepodległego państwa (po 11 listopada 1918 roku), lecz później nagradzano także za czyny doświeksze. Wyłączne prawo do nadawania krzyża przysznano Naczelnemu Wodzowi, ale ten rozkazem z 20 września 1920 roku nakazał jedynie konieczność za twierdzenia nadań. Dowódcy armii mogli warunkowo przyznawać krzyż oficerom, a podoficerom i szeregowym dowódcy dywizji.

Ostatecznie odznaczano nim za czyny bojowe dokonane w okresie wojny 1918-1920, za walki w Legionach Polskich, w korpusach i formacjach tworzonych w Rosji i Francji oraz za walki w powstaniach wielkopolskim, śląskich i za działalność w Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) na obszarach okupowanych. Wyjątkowo wy-



Józef Piłsudski odznacza Tadeusza Jeziorowskiego Krzyżem Walecznych

rażniono tym odznaczeniem także wszystkich żyjących w chwili nadania weteranów powstania styczniowego. Wielu uznaje za datę rozpoczęcia nadań Krzyża dzień 8 października 1920 roku. Podczas wojny polsko-sowieckiej zgodnie z rozkazem z 20 września 1920 roku Krzyż Walecznych mieli prawo nadawać warunkowo dowódcy poszczególnych armii i dywizji. Prawo zatwierdzania warunkowych nadań krzyża przekazał Józef Piłsudski w styczniu 1921 roku ministrowi spraw wojskowych. Pod koniec roku zlikwidowano nadania warunkowe, aby zachować

konieczny obiektywizm oraz uporządkować system nadań i od tej pory wnioski na krzyż nadsyłało do Referatu Orderów i Odznaczeń Gabinetu Ministra.

Krzyż Walecznych był jedynym polskim odznaczeniem wojskowym nadawanym w latach 1921-1923 cudzoziemcom. Uhonorowanych nim było wielu Francuzów, m.in. prezydent Raymond Poincaré, premier Georges Clemenceau oraz marszałkowie z Francji Ferdinand Foch i Philippe Pétain. W Belgii czterokrotnie nagrodzono królową Elżbietę, a trzykrotnie księcia Leopolda. Krzyż Wa-

lecznych otrzymali również Włosi, Amerykanie, Brytyjczycy, Serbowie, Chorwaci, Słowacy, Łotysze i Estończycy.

Nadawanie Krzyży Walecznych zakończono 29 maja 1923 roku (z jednym wyjątkiem z okazji 70. rocznicy powstania styczniowego, dla jego żyjących jeszcze a nieodznaczonych weteranów) i w tym okresie nadano ok. 60 tys. Krzyży Walecznych. Wśród odznaczonych było m.in. ok. 100 weteranów powstania styczniowego, 300 weteranów powstań śląskich, 400 uczestników powstania wielkopolskiego, 1230 cudzoziemców, miasto Płock oraz

mogła ochotników z Ameryki. Najmłodszym odznaczonym był 11-letni uczeń II klasy gimnazjum w Płocku Tadeusz Jeziorowski.

Krzyż Walecznych miał jeden stopień i mógł być nadany tej samej osobie czterokrotnie. Osoba odznaczona miała szereg przywilejów, m.in.: prawo do niezwłocznego awansu (dla wojskowych) o jeden stopień w miarę posiadanych kwalifikacji i w granicach etatów; pierwszeństwo do honorów ze strony wojskowych równych stopniem, nieposiadających Krzyża Walecznych lub innego wyższego odznaczenia; prawo wyborcze do Senatu RP; prawo pierwszeństwa przy obsadzie stanowisk w służbie państwowej i społecznej; prawo pierwszeństwa przy przyznawaniu stypendiów w rządowych zakładach wychowawczych dla siebie i dla kształcenia swoich dzieci.

Krzyż Walecznych był również nadawany w czasie II wojny światowej zarówno w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie, Armii Krajowej w okupowanej Polsce oraz (ludowym) Wojsku Polskim na wschodzie.

**Opr. (Szyw),
fot.domena publiczna**

Postać

Patriota z Golubia

Przybliżamy historię księdza Wacława Faustmanna z Golubia. Pochodził z patriotycznej, polskiej rodziny zasłużonej dla Golubia. Swoje życie także poświęcił ojczyźnie i parafii w Kaźmierzu koło Szamotuł w Wielkopolsce.



Ksiądz Wacław Faustmann (1 z prawej) w 1935 roku w czasie uroczystego poświęcenia sztandru chóru

Wacław Faustmann urodził się 7 września 1881 roku we Wrześni. Był synem kupca Stanisława i Marianny z Śliwczynskich. Wraz z rodzicami przeprowadził się do Golubia pod koniec XIX wieku.

Ukończył szkołę elementarną w Golubiu. Następnie uczył się przez 4 lata w progim-

nazjum Collegium Marianum w Pelplinie. W latach 1889-1903 uczęszczał do Gimnazjum Chełmińskiego. Kierował tam tajnym Kółkiem Śpiewaczym, za co został skazany na dwa tygodnie więzienia w Toruniu. 13 marca 1903 roku złożył egzamin dojrzałości. W latach 1903-1907 odbywał studia seminaryjne

w Gnieźnie i Poznaniu. 11 lutego 1907 roku został wyświęcony na kapłana. Z okazji swojej prymicji w Golubiu zebrał fundusze na Dom Kaszubski i Czytelnię Ludową. Od 1 marca 1907 do 29 lutego 1908 r. był wikariuszem w Tucznie.

W kolejnych latach administrował parafiami w Podlesiu

Kościełnym, Raczkowie, Jabłkowie, Pomorzanach. W 1915 r. oku zbierał datki na ofiary działań wojennych w Królestwie Kongresowym. Od 1916 roku należał do Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Brał czynny udział w powstaniu wielkopolskim, działał jako kapelan, organizował służbę sanitarną. W latach 1919-1921 odbył około 200 wieców w ramach działalności plebiscytowej na Górnym Śląsku i uczestniczył w powstaniach śląskich.

Od 1918 do 1932 roku był administratorem w Śnieciskach oraz Koszutach w Wielkopolsce. Do 1950 roku, z przerwą w czasie II wojny światowej, zarządzał parafią w Kaźmierzu w powiecie szamotulskim. W 1934 roku w Kaźmierzu współorganizował Caritas i założył Towarzystwo Czytelni Ludowych, którego został prezesem. W czasie II wojny światowej został wysiedlony do Generalnego Gubernatorstwa, a następnie do obozu pracy w Hildesheim – podczas jego bombardowania został dwukrotnie ranny.

Pasjonował się szeroko pojętą muzyką, ale przede wszystkim muzyką liturgiczną. Powołał Związek Chórów Kościelnych i został jego pierwszym prezesem. Pisał artykuły o tematyce liturgiczno-muzycznej, a w roku 1929 został redaktorem miesięcznika „Muzyka Kościelna”. Utworzył chór kościelny w Kaźmierzu i 5 października 1932 roku doprowadził do połączenia go z Kołem Śpiewackim „Moniuszko”. Organizował zjazdy chórów kościelnych, „Święta Pieśń”, współorganizował przedstawienia sztuk teatralnych na scenie kaźmierskiego „Domu Katolickiego”. Utrzymywał kontakty z Feliksem Nowowiejskim, którego gościł w Kaźmierzu. W 1937 roku został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, a w 1956 roku Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł 29 czerwca 1959 roku w Szamotułach. Został pochowany w Kaźmierzu.

**Szymon Wiśniewski, fot.
kazmierz.com.pl**



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Inne

„Sprzedam Microcar CDI rok 2012 tel. 500 270 999, 511 586 638

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaję kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503 508 148

Kurczaki brojlery do uboju 18.08.2022 Kowalewo-Pomorskie Tel. 693-110-176

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Lipnowska 9
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 44 lub 45
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 47 754 92 00 lub 21
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Posterunek Policji
w Kowalewie Pomorskim
ul. Plac Wolności 6
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 47 754 91 10
kom. 602 661 927

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 54 10

Urząd Miejski
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 10 24

Starostwo Powiatowe
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 53 80 lub 81

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 14 75

Urząd Skarbowy
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. J.G. Koppa 1A
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 80 20

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 52 30-33

Urząd Gminy Golub-Dobrzyń
ul. Plac 1000-lecia 25
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 00-03

Urząd Gminy Zbójno
Zbójno 178a
87-645 Zbójno
tel. 54 280 19 21 lub 84

Urząd Gminy Ciechocin
Ciechocin 172
87-408 Ciechocin
tel. 56 683 77 81 lub 83

Urząd Gminy Radomin
Radomin 1a
87-404 Radomin
tel. 56 683 75 22

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 19

Oświata

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wielgim
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 54 280 19 08

Publiczna Szkoła
Muzyczna I stopnia
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Konopnickiej 15
tel. 535 353 977
Filia w Kowalewie Pomorskim
ul. Odrodzenia 7
tel. 535 353 786

Zespół Szkół
im. Lecha Wałęsy
w Kowalewie Pomorskim
ul. Św. Mikołaja 6
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 15 03

Zespół Szkół nr 2
ul. Kilińskiego 31
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 49
fax: 56 683 47 07

Zespół Szkół nr 1
im. Anny Wazówny
ul. PTTK 28
87-400 Golub-Dobrzyń
tel./fax: 56 683 54 50

Zespół Szkół Miejskich
(Szkoła Podstawowa nr 2
im. Orła Białego,
Ogólnokształcąca Szkoła
Sztuk Pięknych)
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 20 26

Zespół Szkół nr 3
ul. Konopnickiej 15
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 53

Szkoła Podstawowa nr 1
im. Konstytucji 3 Maja
ul. Zamkowa 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 56

Przedszkole Publiczne nr 2
im. Marii Konopnickiej
ul. Sienkiewicza 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 58 80

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 26 63
fax: 56 475 62 23

Przedszkole Publiczne
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 15 22
tel. kom. 607 521 211

Szkoła Podstawowa
im. Marii Konopnickiej
w Kowalewie Pomorskim
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Jana Pawła II 2
tel. 56 684 01 85

Szkoła Podstawowa
im. Wojska Polskiego
w Pluskowęsach
Pluskowęsy 22a
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 15 41

Szkoła Podstawowa
im. Ireny Sendlerowej
w Wielkiej Łące
87-410 Kowalewo Pomorskie
Wielka Łąka 11
tel. 56 684 38 20

Szkoła Podstawowa
im. Janusza Korczaka
w Wielkim Rychnowie
Wielkie Rychnowo 53
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 21 11

Szkoła Podstawowa
w Mlewie
Mlewo 4
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 23 34

Pomoc społeczna

Świetlica
Socjoterapeutyczna
i Środowiskowa
ul. Sporotowa 8
87-400 Golub-Dobrzyń
kom. 693 300 491

Dom Pomocy Społecznej
ul. PTTK 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 21 05

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. J.G. Koppa 1
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 76
tel./fax: 56 682 03 91

Powiatowa Placówka
Opiekuńczo-Wychowawcza
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 56 475 61 81
kom. 730 934 730

Miejsko-Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Św. Mikołaja 5
tel. 56 684 11 30
kom. 601 839 676

Zdrowie

Pogotowie numer alarmowy 999
lub 112 z telefonów kom.

Szpital Powiatowy
ul. J.G. Koppa 1e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 91

Gol-Med - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 30c
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 88

Nasz-Medyk - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 4a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 81
kom. 509 354 026

Apteka Osiedlowa
ul. Marii Konopnickiej 12
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 98 88

Apteka Dobra
ul. Pod Arkadami 4/6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 472 16 64

Apteka Puls
ul. Marii Konopnickiej 7a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 477 00 71

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Największa inscenizacja w regionie

POWIAT ➤ W weekend od 19 do 21 sierpnia na Zamku Golubskim odbędzie się inscenizacja Wojny Golubskiej z 1422 roku. W tym roku obchodzimy 600. rocznicę tego wydarzenia

Zapraszamy na największą inscenizację historyczną z udziałem rycerstwa z epoki w regionie. Organizatorem rocznicy jest Sta-

rostwo Powiatowe w Golubiu-Dobrzyniu wraz z Oddziałem PTTK im. Z. Kwiatkowskiego oraz Dobrzyńskie Towarzystwo Naukowe

i Stowarzyszenie na rzecz Rekonstrukcji Chorałki Kujawskiej.

(Szyw)

**600 - lecie
Wojny Golubskiej**
19-21 sierpnia 2022 r., Zamek Golubski
Największa inscenizacja historyczna
z udziałem rycerstwa epoki w regionie

19.08.2022 r. - piątek
w godzinach popołudniowych - założenie obozu rycerskiego

20.08.2022 r. - sobota
11:15 - Msza św. polowa przed Zamkiem
12:00 - Uroczyste otwarcie, przywitanie rycerstwa i zaproszonych gości
12:30 - Odsłonięcie tablicy pamiątkowej na murze fosy
13:00 - Wykład prof. Mirosława Krajewskiego pt.: "Wojna Golubska", film „Urywki historii”
13:45 - Rozpoczęcie turniejów:
* miecza i szabli,
* wieloboju rycerskiego,
* turnieju łuczniczego,
* turnieju artyleryjskiego.
18:00 - Inscenizacja „Wojny Golubskiej 1422” (wawóz za trawiastym parkingiem)
* wjazd Króla i rycerstwa
* narada wojenna
* odtworzenie Bogurodzicy
* bitwa
19:30 - Biesiada
20:30 - 21:00 - Pokaz sztucznych ogni
21:30 - Plenerowe kino nocne - projekcja filmu pt.: „Krzyżacy”
24:00 - Zakończenie

21.08.2022 r. - niedziela
- rano - rozwiązanie obozu rycerskiego
14:00 - występ zespołu „CALISIA” - tańce i muzyka dawna

Organizatorzy:
Powiat Golubsko-Dobrzyński, Zamek Golubski, DTN Dobrzyńskie Towarzystwo Naukowe, Stowarzyszenie na rzecz Rekonstrukcji Chorałki Kujawskiej

Partnerzy:
Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotr Gierbecki, Miasto Golub-Dobrzyń, Gmina Golub-Dobrzyń, Gmina Radomín, Gmina Ciechocin, Gmina Zbójno

Sponsorzy:
de heus, Marek Rytowicz, AGROLOK, HETMAN, plastica, Gra-Mar, Firma OLKOP Frydrychowo Gabriel Kropkowski, MARTON MEDIA

Program obchodów 600-lecia Wojny Golubskiej

19.08.2022 r. - piątek w godzinach popołudniowych
- założenie obozu rycerskiego

20.08.2022 r. - sobota

11:15 - Msza św. polowa przed Zamkiem

12:00 - Uroczyste otwarcie, przywitanie rycerstwa i zaproszonych gości

12:30 - Odsłonięcie tablicy pamiątkowej na murze fosy

13:00 - Wykład prof. Mirosława Krajewskiego pt.: "Wojna Golubska", film „Urywki historii”

13:45 - Rozpoczęcie turniejów:

* miecza i szabli,

* wieloboju rycerskiego,

* turnieju łuczniczego,

* turnieju artyleryjskiego.

18:00 - Inscenizacja „Wojny Golubskiej 1422” (wawóz za trawiastym parkingiem)

* wjazd Króla i rycerstwa

* narada wojenna

* odtworzenie Bogurodzicy

* bitwa

19:30 - Biesiada

20:30 - 21:00 - Pokaz sztucznych ogni

21:30 - Plenerowe kino nocne - projekcja filmu pt.: „Krzyżacy”

24:00 - Zakończenie

21.08.2022 r. - niedziela - rano

- rozwiązanie obozu rycerskiego

14:00 - występ zespołu „CALISIA” - tańce i muzyka dawna

REKLAMA

**ŻYJ BEZ
BÓLU KRĘGOSŁUPA**

mytnikconcept Method Massage Therapy

NOWOCZESNA SKUTECZNA METODA
USUWANIA BÓLU KRĘGOSŁUPA, STAWÓW I MIĘŚNI

**Gabinet Terapii Manualnej
Ludmiła Maciejewska zaprasza:
Golub-Dobrzyń, ul. Wojska Polskiego 3C**
(poprzedni budynek NZOZ Nasz Medyk)

Obowiązuje wcześniejsza rejestracja
882 787 070
www.polskiemasaze.pl

KamPio Catering

kamilakampio
661 054 084

ORGANIZUJEMY:
wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy),
spotkania okolicznościowe

POLECAMY:
dania mięsne, garmazeryjne, zupy,
ciasta i torty

TYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO

CGD

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Zakład i Dom Pogrzebowy

Stahnke

ul. Sportowa 3, Golub-Dobrzyń
tel. 56 683-37-56, kom. 509-333-147

Pełen zakres usług pogrzebowych
Przez całą dobę jesteśmy do Państwa dyspozycji

Futbol przeciwko wojnie

PIŁKA NOŻNA ▶ Dwie bramki, jedna piłka i rówieśnicy z Polski. Tyle było potrzebne dzieciom z dotkniętych rosyjską napaścią terenów Ukrainy, żeby chociaż na chwilę zapomnieć o traumie i w trakcie meczu przyjaźni czerpać radość z futbolu



– Z jednej strony jesteśmy bardzo szczęśliwi, z drugiej trochę żałujemy, bo chcieliśmy zaprosić jeszcze więcej dzieciaków z Ukrainy. Niestety wiele z nich bało się, że jeśli zostawią rodzinę, to nie będą miały do czego wracać – mówi Ewelina Stępień-Kunik z fundacji Polish Soccer Skills, która zapewniła naszym sąsiadom pobyt w Szczawnie-Zdroju na profesjonalnym obozie piłkarskim.

Przez pół godziny spotkania młodzi piłkarze mieli wszystko, żeby poczuć się jak gwiazdy sportu. Stroje w narodowych barwach, hymny narodowe odtworzone przed meczem, obecność Konsula Generalnego Ukrainy i lokalnych polityków na trybunach sprawiły, że dzieciaki uwierzyły, że ich pasja, piłka nożna, ma znaczenie.

– Kiedy wyszliśmy na boisko, liczyło się tylko zwycięstwo. Ciężko zapomnieć o tym, co dzieje się w naszym kraju, ale gra w piłkę bardzo pomaga. Dziękujemy za zaproszenie do Polski – mówił Dima Mykołenko, 11-letni bramkarz Ukrainy. Dla dzieciaków z obu krajów widac było, że mecz zorganizowany przez fundację Polish Soccer Skills to dużo więcej niż zabawa. Młodzi Ukraińcy odśpiewali hymn, trzymając dłonie na sercach, z taką wiarą i energią, że aż na trybuny szczawieńskiego MOSiR zeszli się okoliczni mieszkańcy, żeby zorientować się co się dzieje.

Emocje jak na mundialu

Młodzi zawodnicy zostali oficjalnie powitani przez burmistrza Szczawnie-Zdroju Marka Fedoruka oraz Konsula Generalnego Ukrainy Jurija Tokara. – Dziękuję Polakom za to, że tak nam pomagają. Dziękuję również w imieniu tych dzieciaków, które fundacja Polish Soc-

cer Skills zaprosiła na swój obóz i pozwala im realizować swoje piłkarskie marzenia. Niech wygra lepszy! – uśmiechał się ukraiński dyplomata, a jego rodacy od pierwszego gwizdka ruszyli do ataku, jakby za wszelką cenę chcieli udowodnić, że to oni zasługują na miano tych „lepszych”.

Fenomenalne strzały z dystansu, slalomy między obrońcami, ostre wślizgi i walka do upadłego o każdą piłkę. Gdyby ktoś chciał młodych piłkarzy przekonać, że to nie jest mecz „o wszystko”, tylko towarzyskie spotkanie, na pewno by nie uwierzyli. W pierwszej części spotkania to Ukraińcy byli zdecydowanie lepsi. Raz za razem popisywali się futbolowym kunsztem, na przerwę schodząc z aż czterobramkowym prowadzeniem.

– Oczywiście to są nasi goście, ale chyba za bardzo wzięliśmy sobie tę gościnność do serca na boisku – żartowali trenerzy polskiej drużyny. Po kilku korektach w składzie na drugą część gry młodzi Polacy wyszli odmienieni. Gdyby nie niski wzrost, można by śmiało uwierzyć, że w biało-czerwonych barwach biega po boisku Robert Lewandowski, Piotr Zieliński, albo Karol Linetty czy Kamil Jóźwiak, którzy zresztą w przeszłości również trenowali na obozach fundacji Polish Soccer Skills. Hiszpanie nazwaliby to „remontadą”, a po polsku możemy śmiało powiedzieć o efektownej pogoni za korzystnym rezultatem, dość powiedzieć, że dosłownie na sekundy przed końcowym gwizdkiem Polacy doprowadzili do wyrównania, odrabiając ogromną stratę. O wyniku zdecydowała seria rzutów karnych, w której minimalnie lepsi okazali się Ukra-

inicy, w dużej mierze za sprawą świetnej postawy Mykołenki w bramce. Po ostatnim strzale nie brakowało łez. Z jednej strony łez rozpacz w oczach tych, którzy przestrelili kłuczowe „jednostki”, z drugiej łez wzruszenia w oczach ukraińskich dzieciaków, które poczuły się jak kadrowicze, dający swojej ojczyźnie ważne i prestiżowe zwycięstwo.

Wielu bało się zostawić rodziny

– Płacz na boisku jest w porządku. To są dla młodych sportowców wielkie emocje. Dzieci powinny płakać tylko na boiskach, a nie w domach, ze strachu że na głowy spadnie im i ich rodzinom bomba, albo najeźdźcy zaatakują ich miejscowość. Cieszę się, że mogliśmy dać im przynajmniej namiastkę normalności – podkreśla Ewelina Stępień-Kunik.

Dla fundacji Polish Soccer Skills zaproszenie (oczywiście za darmo i z refundacją wszelkich poniesionych kosztów) dzieci z dotkniętych wojną terenów Ukrainy było naturalnym krokiem. Jeszcze przed wojną fundacja prowadziła w kraju naszych wschodnich sąsiadów projekt Ukrainian Soccer Skills, pomagający w rozwijaniu piłkarskich talentów za Bugiem. Teraz, ze względu na rosyjską agresję, młodzi piłkarze zostali zaproszeni do Szczawnie-Zdroju na wyjątkowy obóz, w którym brali udział wspólnie z polskimi rówieśnikami. Przez tydzień mieli opiekę najlepszych trenerów od techniki i taktyki, wikt, opierunek, a przede wszystkim spokój, bezpieczeństwo i przyjaźń. Na Dolny Śląsk dotarło jedenastu chłopców z Ukrainy, chociaż fundacja przewidziała dla nich aż 25 miejsc. Za nieobecniymi kryją się trudne hi-

storie.

– Wykonywaliśmy niezliczoną ilość trudnych telefonów. Wszyscy trenerzy, z którymi współpracowaliśmy w Ukrainie, biorą udział w działaniach wojennych. Dzieciaki z Mariupola czy Buczy często bały się zostawić swoje rodziny, ze strachu że nie będą miały do czego wracać. Niektórzy już stracili rodzica, jak 11-latek, który miał przyjechać do Szczawnie, ale stwierdził, że teraz jest jedynym mężczyzną w rodzinie i musi opiekować się mamą i siostrą. Pękały nam serca za każdym razem, kiedy słyszeliśmy takie historie – mówi prezesa fundacji Polish Soccer Skills.

Jej mąż, Krzysztof, z którym od 15 lat wspólnie organizują obozy dla młodych piłkarzy, podkreśla, że cała sytuacja ma dla nich też wymiar osobisty. – Moja rodzina pochodzi z terenów Ukrainy. Pierwsza część z okolic Tarnopola, a druga z Wołynia. Mamy trudną wspólną historię, tym bardziej trzeba robić wszystko, żeby zasypać wszystkie różnice i zadbać o przyjaźń pomiędzy naszymi narodami.

Trafiają do naszej reprezentacji?

Co ciekawe, na koniec trwającego tydzień obozu w Szczawnie-Zdroju zostały przeprowadzone testy techniczno-motoryczne, które kwalifikują najlepszych uczestników wszystkich obozów organizowanych przez fundację do reprezentacji Polish Soccer Skills. Ta drużyna zmierzy się potem z najlepszymi akademiami Europy, na przykład Bayerem Monachium, Sportingiem Lizbona czy Manchesterem United.

– I często wychodzimy z tych starć zwycięsko. Dzięki 15

latom przeprowadzania testów mamy narzędzia do tego, żeby wyłowić największe diamenty i później je szlifować. Dzieciaki z Ukrainy też oczywiście mają szansę na powołanie do naszej reprezentacji, wiele z nich wypadło bardzo dobrze. Ten obóz w ogóle był niezwykły, bo poza gośćmi z kraju naszych sąsiadów, wzięło w nim udział 25 dzieci z pilotażowego projektu „Ze szkoły do reprezentacji”. To nasz sposób na to, żeby wychwycić talenty, które na co dzień mają kontakt z futbolem tylko na lekcjach WF i podwórku – opowiada Konrad Kwiatkowski, trener pracujący z młodzieżą na obozach PSS, który przeszedł z fundacją pełną drogę. Najpierw był uczestnikiem obozu, później trafił do reprezentacji PSS, a obecnie szkoli młodzież jako trener.

W ramach tego projektu 25 szkół z całego kraju zostało objętych wsparciem merytorycznym, a na lekcjach WF przeprowadzane są testy pozwalające wyselekcjonować talenty, nad którymi warto pracować. W kilku placówkach w testach zwyciężyły dziewczynki, które na obozie imponowały swoimi umiejętnościami i ambicją.

– Jesteśmy dumni z wszystkich uczestników. Tych z Polski, tych z Ukrainy. Tych ze szkół i tych, którzy już na co dzień trenują w dużych akademiach. Jesteśmy dumni nie tylko, a nawet nie przede wszystkim ze względu na to, co prezentowali na boisku, tylko ze względu na ich przyjaźń, którą mogliśmy codziennie podziwiać. Gdyby rządziły nami dzieci, nie byłoby mowy o żadnych wojnach – kończy Ewelina Stępień-Kunik.

(red),
fot. materiały prasowe

Rowerowa przygoda przed nami

REGION ▶ Tylko do końca lipca zapisało się ponad 200 osób z całej Polski. Przed nami wyjątkowa impreza dla miłośników dwóch kółek. Przez region przejedzie trzecia edycja rowerowej Robinsonady



Robinsonada to ultramaraton rowerowy, którego trasa prowadzi przez województwo kujawsko-pomorskie. Ma ona charakter gravelowy o umiarkowanym stopniu trudności. W tym roku organizatorzy przygotowali dwie trasy: trasę zieloną – ok. 250 km (limit czasu 35h),

zarys trasy: Toruń – Barbara – Kamionki Jezioro – Wąbrzeźno – Brodnica – Górzno – Golub-Dobrzyń – Toruń oraz trasę pomarańczową – ok. 550

km (limit czasu 75h), zarys trasy: Toruń – Chełmno – Tuchola – Bydgoszcz – Biskupin – Inowrocław – Toruń – Golub-Dobrzyń – Górzno – Brodnica – Wąbrzeźno – Kamionki Jezioro – Toruń.

Trasy będą prowadziły przez sielankowe wioski, piękne lasy jak również główne miasta województwa kujawsko-pomorskiego. Robinsonada ukazuje w zróżnicowany sposób najciekawsze zaułki województwa, zarówno te przyrodnicze

jak i urbanistyczne. Jest wydarzeniem survivalowo-bikepackingowym, tak więc zadaniem uczestników jest nie tylko rozłożenie własnych sił, ale również dobór odpowiedniego ekwipunku niezbędnego do przeżycia tej wspaniałej przygody i stania się prawdziwym Robinsonem!

– Robinsonada to piękne krajobrazy, niezapomniane doznania, a przede wszystkim ludzie – tacy, którzy czują więcej i chcą więcej. Dlatego wsiadają na rower i rozwijają skrzydła.

Niosą ich dwa koła, ale przede wszystkim pasja, marzenia, siła charakteru i pragnienie przeżycia czegoś niezwykłego – zachęcają organizatorzy III Robinsonady. – Uczestniku – przed Tobą przygoda, tajemnica oraz współzawodnictwo, ale także wiesz, z dyskretnym mrugnięciem do siebie.

Uczestnicy Robinsonady już to wiedzą, przekonajcie się i Wy! Już dziś zaplanujcie końcówkę wakacji 2022 r., zarezerwujcie w swoich kalendarzach ter-

min na III edycję Robinsonady, zmierzcie się nie tylko z trasą, ale i z samym sobą. Start: 20 sierpnia 2022 r. w Toruniu!

Patronat nad imprezą objął m.in. minister sportu i turystyki, marszałek województwa kujawsko-pomorskiego, prezydent Torunia oraz władarze miast z regionu. Więcej szczegółów i zapisy na robinsonada.com.pl. Zamknięcie rejestracji przewidziano na 19 sierpnia.

(red), fot. nadesłane



Mamy mistrza Polski

PIŁKA RĘCZNA ➤ W miniony weekend w Płocku odbyły się Mistrzostwa Polski PGNiG Summer Superligi w plażowej piłce ręcznej. Turniej wygrała drużyna Byczki Kowalewo Pomorskie



Najlepsza w rywalizacji kobiet okazała się drużyna Byczki Kowalewo Pomorskie. W niedzielnym finale pokonała 2:0 Pyrki Poznań. Dzień wcześniej Byczki pokonały obrońcę tytułu – GRU Juko Piotrków Trybunalski.

– Wreszcie tytuł należy do nas i możemy świętować – mówiła dla radia RMF FM Karolina Kosińska z zespołu mistrzyń Polski. – Rzeczywiście, troszkę zro-

biło się nerwowo w końcówce, ale jednak z zimną głową do tego podeszliśmy i jakoś udało się nam tego seta wyrwać. Trzeba jednak pamiętać, że w takim sporcie jak piłka ręczna plażowa wszystko jest możliwe i każda bramka czy za jeden punkt, czy za dwa i każda obrona się liczy. Ten turniej był najlepszy dotychczas, jaki przeżyłam i na pewno na długo go zapamiętam.

Najlepszą zawodniczką turnieju została Ewa Nowicka. Brązowe medale wywalczyły zawodniczki MKS Eco Save Ochota Warszawa, które pokonały 2:0 Gru Juko Piotrków Trybunalski. W sumie na boisku na Starym Rynku w Płocku zaprezentowało się szesnaście zespołów, które awans do finałów wywalczyły w turniejach eliminacyjnych.

(Szyw), fot. Byczki

Rekreacja

Pojechali w Sztafecie

Z okazji Roku Jakubowego w sobotę (6 sierpnia) o godzinie 9.00 wystartowała ze Świecia dwudniowa Jakubowa Sztafeta Rowerowa do Włocławka. W rajdzie wzięło udział dwustu cyklistów. W tym gronie znalazły się trzy mieszkanki naszego powiatu – Wioletta Kucharska, Marzena Marcinkowska oraz Danuta Badowska.



Trzy mieszkanki naszego powiatu Wioletta Kucharska, Marzena Marcinkowska i Danuta Badowska pokonały całą trasę liczącą około 175 km

Pierwszego dnia do pokonania było aż 98 kilometrów. Etap pierwszy zakończył się w Inowrocławiu, trasa przebiegała przez: Niedźwiedź – Gruczo – Topolek – Topolno – Grabowo – Koziół – Strzelce Górne-Ja-

rużyn – Bydgoszcz – Wypaleniśka – Trzcianka – Chrośna – Liszkowice – Budziaki – Liszkowo – Czyste – Gnojno.

Następnego dnia uczestnicy wyruszyli Nadwiślańskim Szlakiem Świętego Jakuba do

Kruszwicy, a dalej Dobrzyńsko-Kujawską Drogą św. Jakuba do Włocławka. Do pokonania mieli 75 kilometrów. Trasa wiodła przez: Sikorowo-Łojewo-Szarlej-Kruszwica-Piaski-Bronisław-Krzywosądz-Bodzanowo-Kościelna Wieś-Zagajewice-Wieniec-Wieniec Zdrój-Włocławek (ulicami: Wieniecką, Plac Solidarności, Prymasa Stefana Wyszyńskiego, Fabryczną, Piwną).

Trzy mieszkanki naszego powiatu: Wioletta Kucharska, Marzena Marcinkowska i Danuta Badowska pokonały całą trasę liczącą około 175 kilometrów. Organizatorem sztafety było Województwo Kujawsko-Pomorskie.

(Szyw), fot. nadesłane

Gmina Golub-Dobrzyń

Rozbudują szkołę w Ostrowitem

Na modernizację szkoły podstawowej w Ostrowitem gmina Golub-Dobrzyń pozyskała z rządowego programu "Polski Ład" ponad 2,7 miliona złotych. Opracowana została już koncepcja rozbudowy budynku.



Gmina Golub-Dobrzyń już przygotowała koncepcję rozbudowy szkoły w Ostrowitem

W jednym z poprzednich numerów naszego tygodnika informowaliśmy o wynikach II edycji naboru Rządowego Funduszu Polski Ład – Program Inwestycji Strategicznych. Gmina Golub-Dobrzyń otrzyma w ramach tej edycji programu ponad 2,7 miliona złotych dofinansowania na rozbudowę Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Ostrowitem.

Już przygotowana została koncepcja rozbudowy szkoły. W nowej części znajdą się 4 sale (2 po ok. 50 metrów kwadratowych oraz 2 po ok. 56 metrów kwadratowych), gabinet do prowadzenia terapii psychologiczno-pedagogicznej, toalety dla uczniów na każdym piętrze oraz podjazd i toaleta dla niepełnosprawnych.

(Szyw), fot. UGCD

Rekreacja

Charytatywnie dla rodzin policjantów

Z okazji 25-lecia Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach komendant powiatowej policji w Golubiu-Dobrzyniu mł. insp. Krzysztof Grugiel i pierwszy zastępca komendanta powiatowego mł. insp. Wioletta Dąbrowska zapraszają na bieg charytatywny.



Bieg odbędzie się 10 sierpnia 2022 roku o godz. 10.00 w Golubiu-Dobrzyniu. Rozpoczęcie trasy w Golubiu-Dobrzyniu przy ul. Plac 1000-lecia, a zakończenie na Zamku Golubskim. Osoby chcące wziąć udział w tym

szczytnym przedsięwzięciu proszone były o zapoznanie się z regulaminem i rejestracją pod linkiem:

<https://kujawsko-pomorska.policja.gov.pl/kb/informacje/wiadomosci/128027,Bieg-Charytatywny-z-okazji-25-lecia-Fundacji-Pomocy-Wdowom-i-Sierotom-po-Poległym.html>. Aby bieg był ważny, należało dokonać rejestracji do 10 sierpnia 2022 r., wpłacić min. 25 zł i biec/iść przez minimum 25 minut. Relacja z wydarzenia w kolejnym CGD.

(red)